

Teresa Rodzińska-Chorąży, Zofia Jagosz-Zarzycka

Instytut Historii Sztuki, Uniwersytet Jagielloński / Muzeum Śląska Cieszyńskiego
w Cieszynie

Rotunda na zamku w Cieszynie w świetle najnowszych badań — komunikat

Najlepiej zachowanym kościołem wczesnośredniowiecznym na Śląsku jest rotunda na Górze Zamkowej w Cieszynie. Pomimo znaczących przebudów, jakim była poddawana w poprzednich stuleciach, w dużym stopniu zachowała swą pierwotną substancję materialną. Przez ostatnie 60 lat kościół ten, znany pod wezwaniem św. Mikołaja, nie budził zainteresowania badaczy, którzy zadowalali się stanem wiedzy z początku lat 50. XX wieku. Wydaje się jednak oczywiste, że po tak długim okresie należy podjąć badania weryfikacyjne oraz sprawdzić stan zachowania budowli. W latach 2013—2016, dzięki środkom przeznaczonym przez Uniwersytet Jagielloński oraz Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Katowicach, Pracownia Studiów nad Architekturą i Sztuką Wczesnośredniowieczną Instytutu Historii Sztuki UJ oraz Dział Archeologii Muzeum Śląska Cieszyńskiego w Cieszynie rozpoczęły systematyczne badania architektoniczno-archeologiczne, mające na celu uzupełnienie wiedzy na temat tej budowli.

Najstarszy zapis o kasztelanii cieszyńskiej pochodzi z roku 1155¹. Ponownie jest o niej mowa dopiero w dyplomie biskupa wrocławskiego Wawrzyńca z roku 1223, w którym wymieniony jest także kościół św. Mikołaja („[...] ecclesiae vero s. Nicolai in Tessin pro cambio quarumdam decimarum superius dictarum quadraginta urnas mellis in Cozli [...]”²). W roku 1284, w kolejnym

¹ K. Maleczyński: *Kodeks dyplomatyczny Śląska*. T. 1. Wrocław 1956, nr 35; I. Panic: *Dzieje polityczne Cieszyna w średniowieczu (do 1528 roku)*. W: *Dzieje Cieszyna od pradziejów do czasów współczesnych*. Red. I. Panic. T. 1. Cieszyn 2010, s. 137.

² K. Maleczyński: *Kodeks dyplomatyczny Śląska*. T. 4. Wrocław 1964, nr 283; I. Panic: *Dzieje polityczne Cieszyna...*, s. 141.

dyplocie biskupa wrocławskiego, wzmiankowany jest Bartłomiej, kapelan w grodzie cieszyńskim, a dokument dotyczy rozsądzenia sporu między nim a prepozytem klasztoru Norbertanek i Norbertanów w Czarnowasach. Przedmiotem sporu był czynsz z przedmieścia cieszyńskiego („[...] decimas de Cleczomie [...] et de suburbio civitatis Tessin, in quarum possessione ipsorum monasterium est”). Określenie *suburbium* zostało w tym samym dokumencie użyte jeszcze raz, gdy prokurator przedstawił — nieznamy nam — inny dokument potwierdzający prawa norbertanek do czynszów „de suburbio civitatis Tessin”, wedle którego mniszki posiadały je już od ponad 40 lat³. Z cytowanych przekazów nie wynika jednoznacznie, że wspomniany w starszym z nich kościół św. Mikołaja jest tożsamy z rotundą na zamku. Analiza zachowanych dokumentów oraz rozpoznany już kontekst osadniczy miasta zdają się wskazywać, że wymieniana w dyplocie budowla była świątynią zlokalizowaną poza grodem, zapewne w obrębie osady przedlokacyjnej i być może to ona właśnie nosiła wezwanie św. Mikołaja. Jest również prawdopodobne, że w Cieszynie w pierwszej ćwierci XIII wieku stały co najmniej dwa kościoły — św. Mikołaja w późniejszym *suburbium* oraz rotunda („kaplica”?) w grodzie na wzgórzu, której kapłanem był ów wymieniony w dokumencie Bartłomiej. Dalsze liturgiczne funkcjonowanie rotundy potwierdza przekaz o ufundowaniu w niej nowego ołtarza (Najświętszej Panny Marii, św. Jana oraz męczenników św. św. Wacława i Erazma) przez proboszcza pszczyńskiego Wacława Hynala ze Stonawy koło Cieszyna w roku 1495⁴. W źródłach osiemnastowiecznych rotunda na zamku figuruje jako kaplica dedykowana św. Wacławowi⁵.

Kościół ten ulegał przemianom jeszcze w okresie średniowiecza, czego dowodzą gotyckie detale odnalezione podczas starszych badań, ostrołukowa wnęka zachowana w murze klatki schodowej oraz elementy związane z oknem w apsydzie. Dla wyglądu rotundy największe znaczenie miały jednak stulecia XIX i XX. Podczas przebudowy, podjętej w roku 1839 przez Józefa Kornhausela, zamieniono rotundę w neorenesansową kaplicę, całkowicie zacierając jej średniowieczne formy⁶. Wzmocniono wówczas kamienny mur okładziną z cegły, elewację ozdobił boniowaniem, a ponad nowym gzymsem przepruto duże okna ujęte parami pilastrów. Wejściu nadano formę prostokątnego portalu. Całość nakryto kopulastym dachem. W roku 1868 odnowiono drewnianą emporę (nie wiemy, kiedy zastąpiła ona kamienną poprzedniczkę), a w 1884 roku usunięto z wnętrza pozostałości detalu gotyckiego. W związku ze złym

³ SUB, T. 5, s. 86, nr 108; I. Panic: *Dzieje polityczne Cieszyna...*, s. 151.

⁴ A. Peter: *Geschichte der Stadt Teschen*. Teschen 1888, s. 91; W. Iwanek: *Kilka uwag o romańskiej rotundzie zamkowej w Cieszynie*. „Cieszyński Rocznik Muzealny” 1969, T. 1, s. 92.

⁵ W. Iwanek: *Kilka uwag o romańskiej rotundzie...*, s. 93.

⁶ Tamże, s. 94; W. Iwanek: *Romańska rotunda na Górze Zamkowej w Cieszynie* (mps w Archiwum Muzeum Śląska Cieszyńskiego w Cieszynie, 1974).

stanem budynku po I wojnie światowej zaistniała konieczność podparcia muru obwodowego drewnianymi belkami. W latach 30. XX wieku planowano przeprowadzenie prac remontowych i badawczych, nie doszło do nich jednak z powodu wybuchu kolejnej wojny.

Pierwsze prace konserwatorskie i wykopaliskowe przeprowadził niemiecki archeolog Georg Raschke dopiero w latach 1941—1942⁷. Usunięto wówczas tynki zewnętrzne i wewnętrzne, założono żelazne klamry i drewniane podpory, a następnie dokonano pierwszych eksploracji, zarówno na zewnątrz, jak i w środku rotundy. Efektem tych prac było odkrycie pozostałości zachowanych *in situ* baz kolumn podemporowych oraz zamurowanej klatki schodowej w grubości muru nawy. Następne wykopaliska podjęła Alina Kietlińska w latach 1947—1952, lecz nie wniosły one nowych elementów do rozpoznania architektury⁸. Podczas zakrojonej na szeroką skalę akcji reromanizacji kościoła w latach 1949—1955, kierowanej przez Zygmunta Gawlika, wzmocniono mury zastrzykami z cementu (40 ton!), zrekonstruowano w znacznym stopniu lica budowli, otwory okienne, główne wejście i kamienną empore w formie balkonu oraz obniżono teren wokół, nawiązując do poziomu progu w portalu zachodnim⁹. W licu wewnętrznym uwidoczniło się ślad po zamurowanym portalu na poziomie empory, w południowo-zachodnim odcinku muru obwodowego. Od lat 50. ubiegłego stulecia nie kontynuowano planowych prac archeologicznych ani rozpoznaw historyczno-artystycznych, które mogłyby wyjaśnić sprzeczności w dotychczasowej wiedzy o rotundzie.

Stan badań historyczno-artystycznych koncentruje się na kilku problemach, z których najważniejsze to datowanie i kontekst architektoniczny budowli. Zdecydowana większość badaczy uznała, że rotunda pochodzi z pierwszej połowy wieku XI. Takie stanowisko przyjęli: G. Raschke¹⁰ i A. Kietlińska¹¹,

⁷ G. Raschke: *Grabungen an der frühromanischen Burgkapelle von Teschen*. „Altschlesien“ 1941, T. 10, s. 146—161; G. Grundmann: *Die Teschner Burg Kapelle. Das Ergebniss der Freilegungsarbeiten von 1941—1943 in seiner Bedeutung für die Frage der böhmisch-mährischen Rundkapellen* (mps w Deutsches Zentralarchiv Potsdam, Osteuropa Institut Breslau, Vol. 6, 1943); Tenże: *Deutsche Kunst im befreiten Schlesien*. 3. Aufl. Breslau 1944, s. 110—114.

⁸ A. Kietlińska: *Sprawozdanie z prac wykopaliskowych na Górze Zamkowej w Cieszynie w roku 1949*. „Materiały Wczesnośredniowieczne” 1951, T. 1, s. 59—69; Taż: *Sprawozdanie z prac wykopaliskowych na Górze Zamkowej w Cieszynie w roku 1950*. „Materiały Wczesnośredniowieczne” 1952, T. 2, s. 29—38.

⁹ Z. Gawlik: *Konserwacja rotundy św. Mikołaja w Cieszynie* (mps w Archiwum Muzeum Śląska Cieszyńskiego w Cieszynie, 1954).

¹⁰ G. Raschke: *Grabungen...*

¹¹ A. Kietlińska: *Badania na Górze Zamkowej w Cieszynie*. „Z Otchłani Wieków” 1950, T. 19, nr 9/10, s. 146—150; Taż: *Sprawozdanie z prac wykopaliskowych na Górze Zamkowej w Cieszynie w roku 1949...*; Taż: *Sprawozdanie z prac wykopaliskowych na Górze Zamkowej w Cieszynie w roku 1950...*; Taż: *Gród wczesnośredniowieczny na Górze Zamkowej w Cie-*

za nią Jerzy Hawrot¹², Adam Miłobędzki¹³, Stanisław Kramarczyk¹⁴, Witold Iwanek¹⁵, Klementyna Żurowska¹⁶, Zygmunt Świechowski¹⁷, Wiesław Kuś i Z. Jagosz-Zarzycka oraz Idzi Panic¹⁸. Jan Zachwatowicz i Maria Pietrusińska wskazali na możliwość datowania rotundy na 2. poł. XI wieku¹⁹ lub nawet na pierwszą tercję XII wieku²⁰. Poważne zastrzeżenia do wczesnego datowania zgłosił również Andrzej Tomaszewski, wskazując na większe prawdopodobieństwo wzniesienia budowli w wieku XII²¹. Częściowo zgadzając się z jego argumentami, W. Iwanek w nieopublikowanej rozprawie doktorskiej przesunął datowanie na czasy Władysława Hermana, z przemianami w okresie panowania Bolesława Krzywoustego²². Na okres po roku 1100 datował rotundę Albin Gabriel już w publikacji z roku 1869²³, na XII wiek datuje tę budowlę także Teresa Rodzińska-Choraży²⁴.

Powracając w literaturze sugestie, że rotunda połączona była pierwotnie z budynkiem palatium²⁵, opierają się przede wszystkim na przyjętym wczes-

szynie w świetle badań w latach 1949–1954. „Materiały Wczesnośredniowieczne” 1960, T. 5, s. 63–97.

¹² J. Hawrot: *Problematyka przedromańskich i romańskich rotund bałkańskich, czeskich i polskich*. „Biuletyn Historii Sztuki” 1962, T. 24, s. 280.

¹³ A. Miłobędzki: *Zarys dziejów architektury w Polsce*. Warszawa 1963, s. 23.

¹⁴ S. Kramarczyk: *Najstarsze rotundy czeskie i polskie*. „Sprawozdania Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego” 1964, T. 19, s. 124–128.

¹⁵ W. Iwanek: *Kilka uwag o romańskiej rotundzie...*, s. 89–90.

¹⁶ K. Żurowska: *Rotunda wawelska. Studium nad centralną architekturą epoki wczesnopiastowskiej*. „Studia do Dziejów Wawelu” 1968, T. 3, s. 75; Taż: *Program emporowy rotund wczesnopiastowskich*. W: Taż: *Studia nad architekturą wczesnopiastowską*. Kraków 1983 (ZNUJ, *Prace z Historii Sztuki*, z. 17), s. 80.

¹⁷ Z. Świechowski: *Architektura romańska w Polsce*. Warszawa 2000, s. 48; Tenże: *Katalog architektury romańskiej w Polsce*. Warszawa 2010, s. 20, 54.

¹⁸ W. Kuś, Z. Jagosz-Zarzycka: *Cieszyn i okolice w czasach przedhistorycznych*. W: *Dzieje Cieszyna od pradziejów do czasów współczesnych...*, s. 130; I. Panic: *Dzieje polityczne Cieszyna...*, s. 142.

¹⁹ J. Zachwatowicz: *Architektura*. W: *Sztuka polska przedromańska i romańska do schyłku XIII wieku*. Red. M. Walicki. Warszawa 1971, s. 135.

²⁰ M. Pietrusińska: *Sztuka polska przedromańska i romańska do schyłku XIII wieku. Katalog i bibliografia zabytków*. Warszawa 1971, s. 680–681.

²¹ A. Tomaszewski: *Romańskie kościoły z emporami zachodnimi na obszarze Polski, Czech i Węgier*. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1974, s. 86–87.

²² W. Iwanek: *Romańska rotunda na Górze Zamkowej w Cieszynie...*, s. 138.

²³ A. Gabriel: *Aus Teschen*. „Mittheilungen der Central Commission zur Erforschung und Erhaltung der Baudenkmale” 1869, 14, s. 93.

²⁴ T. Rodzińska-Choraży: *Rozważania nad genezą rotund prostych — w świetle nowych odkryć archeologicznych*. W: *Studia i materiały do dziejów Pałuk*. Red. A.M. Wyrwa. T. 2. Poznań 1995, s. 146–147, 154–156; T. Rodzińska-Choraży: *Zespoły rezydencjonalne i kościoły centralne na ziemiach polskich do połowy XII wieku*. Kraków 2009, s. 81.

²⁵ W. Iwanek: *Kilka uwag o romańskiej rotundzie...*, s. 91; I. Panic: *Dzieje polityczne Cieszyna...*, s. 139.

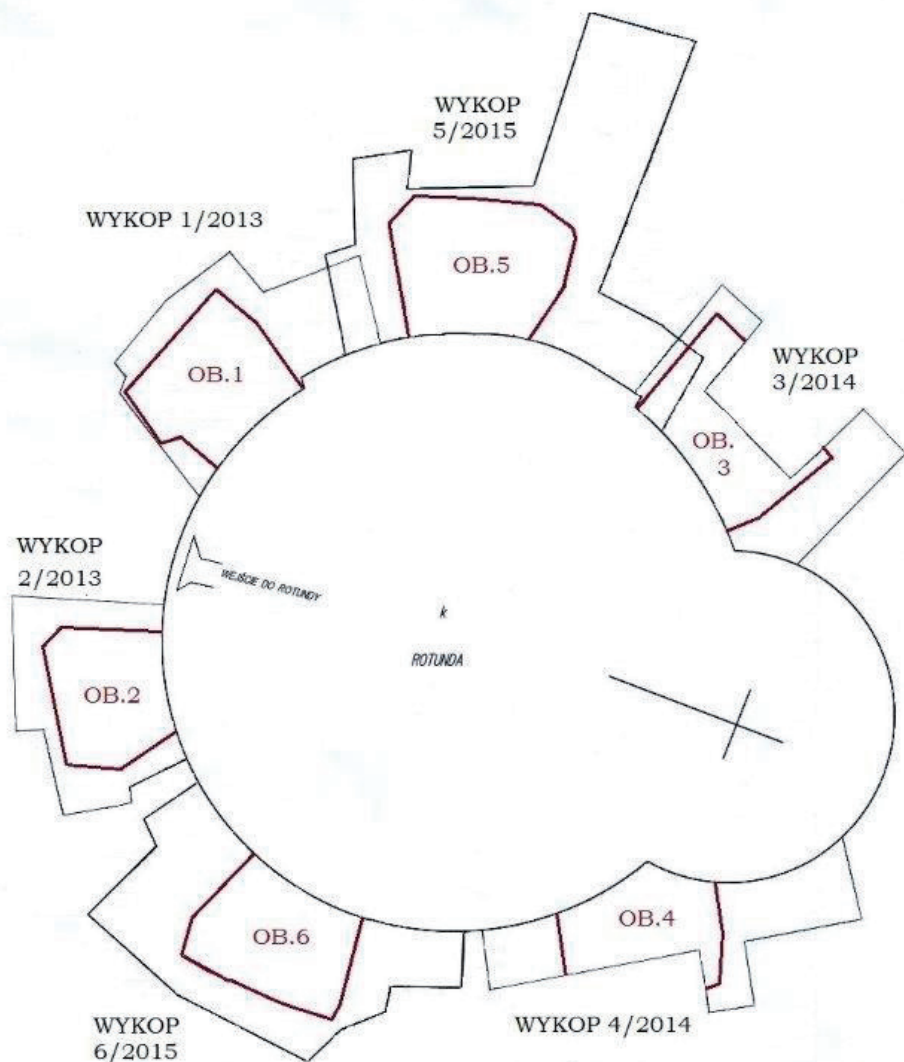
nym datowaniu oraz zestawianiu jej bryły z zespołami rezydencjonalnymi pierwszych Piastów, takimi jak np. w Przemyśle, gdzie kaplica pałacowa ma formę rotundy jednoapsydowej. Brak systematycznych eksploracji po zachodniej i północnej stronie budowli nie pozwolił jak dotąd na rozstrzygnięcie, co znajdowało się w najbliższym otoczeniu kościoła.

Wykopy zrealizowane w latach 2013—2016 miały na celu uzyskanie nowych danych związanych z wymienionymi zagadnieniami. Konieczne było częściowe odsłonięcie fundamentu rotundy aż do poziomu stopy muru i wykonanie dokumentacji, gdyż w zachowanych materiałach archiwalnych nie ma inwentaryzacji opisowej, rysunkowej i fotograficznej, zawierającej podstawowe parametry i opis techniki budowlanej. Nadto, w sprawozdaniu Georga Raschke zamieszczony został szkicowy plan z nader lakonicznym opisem, sugerującym istnienie dwóch murów przylegających do nawy po obu stronach wejścia. Należało wyjaśnić ich charakter, relację wobec muru magistralnego i wykonać dokumentację tych reliktyw. Kolejnym celem było wyjaśnienie, czy w znacznej części zrekonstruowany, nadwieszony ryzalit, poszerzający mur nawy na odcinku kryjącym klatkę schodową prowadzącą na emporę, znajduje swój odpowiednik w poszerzeniu fundamentu, czy też jest kreacją konserwatorską z lat 50. XX wieku.

W toku najnowszych badań założono łącznie sześć wykopów (il. 1). Pierwsze dwa zostały zlokalizowane od strony zachodniej, po obu stronach wejścia do rotundy (il. 2). Już pierwszy z nich (wykop nr 1) przyniósł interesujące informacje. Odsłonięto w nim jeden z murów wzmiankowanych przez G. Raschke, a także uskok fundamentu muru obwodowego, potwierdzający, że w miejscu nadwieszonego ryzalitu klatki schodowej fundament rotundy poszerzono w regularny sposób. Z obserwacji muru (obiekt 1) mającego czytelną krawędź zewnętrzną wyciągnięto wniosek, że zapewne jest to fundament przypory dostawionej do pierwotnego muru kościoła. Analogiczna sytuacja została zaobserwowana w wykopie nr 2, po południowej stronie wejścia. Oba fundamenty wykonane zostały z nieregularnych brył łamanego kamienia o różnej wielkości, obficie zalanego zaprawą w bardzo wąskim wkopie fundamentowym, bez śladów użycia cegły. Zachowana korona tych fundamentów miała średnio powierzchnię ok. 2 x 2 m, przy czym fundament obiektu 2 został w znaczący sposób uszkodzony i wybrany od strony południowo-wschodniej. Zarówno obiekt 1, jak i 2 były posadowione na głębokości równej fundamentowi rotundy, z wyraźnie czytelną dylatacją. Dane z dokumentacji G. Raschke, ukazujące, że mury te przecinały starsze pochówki oraz owe dylatacje, pozwalają stwierdzić, iż oba mury zostały dostawione do murów kościoła po dłuższym czasie jego użytkowania.

Wyniki badań uzyskane w pierwszym sezonie skłaniały do kontynuacji eksploracji w kolejnych newralgicznych punktach, a więc w miejscach styku

nawy i apsydy rotundy, od strony północnej i południowej. W roku 2014 założono zatem wykopy nr 3 i 4, w których odsłonięto kolejne fundamenty, oznaczone jako obiekty 3 i 4 (il. 3 i 4). Parametry i charakterystyka tych murów były zbieżne z odsłoniętymi uprzednio. Sezon badawczy '2015 przyniósł odkrycie kolejnych dwóch murów (obiekty 5 i 6) w wykopach nr 5 i 6, usytuowanych przy środkowych odcinkach muru obwodowego (il. 5 i 6).



Il. 1. Plan wykopów 2013–2015 z odsłoniętymi przyporami



Il. 2. Obiekty – przypory nr 1 i 2
Fot. M. Piwko



Il. 3. Obiekt nr 3
Fot. Z. Jagosz-Zarzycka



Il. 4. Obiekt nr 4
Fot. Z. Jagosz-Zarzycka



Il. 5. Obiekt nr 5
Fot. Z. Jagosz-Zarzycka



Il. 6. Obiekt nr 6
Fot. Z. Jagosz-Zarzycka

Wszystkie sześć przypór osadzonych zostało w calcu na poziomie posadowienia stopy fundamentowej rotundy, tj. ok. 1,9 m poniżej krawędzi cokołu. Korony murów zalegają 0,3—0,5 m poniżej dzisiejszego poziomu gruntu i wszystkie posiadają kształt romboidalny o wymiarach ok. 2—2,8 m x 2 m. Dylatacja pomiędzy fundamentami przypór i kaplicy jest różnej szerokości. Pomimo tego, że głębokość posadowienia fundamentu kaplicy jest równa, w wykopach zlokalizowanych po stronie północnej, spod dolnych kamieni sączyła się woda gruntowa, natomiast po przeciwległej stronie spąg wykopu pozostawał suchy. Odśłonięte fundamenty kaplicy w przeważającej części są nieczytelne, ponieważ zaizolowane zostały w czasie konserwacji zaprawą cementową. Fundamenty przypór wykonano w wąskich wkopach; zbudowane są one z chaotycznie ułożonych kamieni rzecznych, wapieni i piaskowców, zatopionych w dużej ilości zaprawy. Dopiero najwyżej zachowana partia kamieni,

przylegająca do krawędzi cokołu, ułożona jest bardziej systematycznie. Fakt ten może wskazywać, że od tego miejsca cokół wraz z przyporą były uwidocznione w partii nadziemnej. Relikty przypór zostały prawdopodobnie rozebrane podczas habsburskiej „rewitalizacji” kaplicy zamkowej.

W trakcie ostatniego sezonu badawczego otwarto wykop nr 5, o długości 7 m, mający na celu weryfikację nawarstwień historycznych na odcinku od skarpy po północnej stronie rotundy aż do fundamentu przypory nr 5. Odkryte relikty poziomów użytkowych pozwalają na rekonstrukcję poszczególnych faz osadniczych. Najwyżej, w skarpie w odległości 4,5 m od ściany kaplicy, na wysokości 1,6 m powyżej cokołu odkryty został bruk otoczekowy wykonany w czasie odnowy parku romantycznego w 1. poł. XIX w. O jego nowożytnym charakterze świadczą warstwy zasypów ceglanych i kamiennych spoczywających poniżej. Kolejnym istotnym poziomem jest relikw drzewianej drogi zlokalizowany w odległości 3,5 m od ściany rotundy, na głębokości 0,2 m poniżej krawędzi cokołu. Jest to prawdopodobnie poziom użytkowy najstarszej fazy funkcjonowania kaplicy zamkowej. Ceramika odkryta na powierzchni drogi posiada cechy jedenasto- i dwunastowiecznego garncarstwa. Poniżej drogi zalega brunatna, gliniasta warstwa z dużą zawartością drewna i węgla, o miąższości 1 m, w której znajdowane były fragmenty ceramiki wczesnośredniowiecznej oraz kultury puchowskiej okresu lateńskiego. Ewidentyne calec zanotowano 1,5 m poniżej poziomu drogi (il. 7).



Il. 7. Profil E wykop 5C
Fot. Z. Jagosz-Zarzycka

Podczas trzech sezonów badań wydobyto niemal 1400 fragmentów naczyń ceramicznych z okresu funkcjonowania zamku średniowiecznego, osady słowiańskiej, celtyckiej ludności kultury puchowskiej i kultury łużyckiej z okresu halsztackiego. Do najstarszych zabytków znalezionych na Górze Zamkowej zaliczają się dwa narzędzia krzemienne, natomiast z okresu wczesnośredniowiecznego najciekawszy jest paciorek szklany koloru niebieskiego zachowany w dwóch segmentach. W każdym wykopie znajdowane były przemieszane kości ludzkie, które wskazują na relokację pochówków w momencie budowy przypór.

Wnioski

Cztery sezony wykopaliskowe pozwoliły na znaczące rozszerzenie dotychczasowej wiedzy o cieszyńskiej rotundzie. Kilka elementów w istotny sposób wpływa na potwierdzenie hipotez o datowaniu kościoła na wiek XII. Regularne poszerzenie fundamentu w miejscu ryzalitu klatki schodowej świadczy o jednorodności projektu budowlanego i planowaniu istnienia klatki schodowej w grubości muru oraz emporie od początku realizacji budowy. Wyklucza to zarówno koncepcje dwufazowości, jak i próby pogodzenia tą drogą chęci wczesnego datowania kościoła (na pierwszą połowę XI wieku) z dojrzałą konstrukcyjnie koncepcją empory. Elementy takie jak: głębokość fundamentu sięgająca na odsłoniętym odcinku co najmniej 1,5 m, istnienie cokołu obiegającego elewację zewnętrzną, wykonanie klatki schodowej w grubości muru obwodowego i nadwieszonym ryzalicie, a także zarejestrowane przez poprzednich badaczy ślady podsklepienia empory — wskazują na metrykę rotundy późniejszą niż proponuje się w większości dotychczasowej literatury przedmiotu. Na obecnym etapie badań wydaje się, że nie można jej datować na pierwszą połowę XI wieku, a początki kościoła należy łączyć raczej z okresem istnienia kasztelanii na Górze Zamkowej około połowy XII wieku lub z początkowymi dekadami istnienia księstwa cieszyńskiego, np. z fundacją księcia Mieszka Laskonogiego.

Ważną informacją jest również to, że rotundę jeszcze w średniowieczu opięto sześcioma przyporami. Ich masywne fundamenty pozwalają na przypuszczenie, że stanowiły one mocny akcent wertykalny w elewacji zewnętrznej; i były widoczne jeszcze na rycinie z XVIII wieku²⁶. W połącze-

²⁶ Z. Jagosz-Zarzycka, T. Rodzińska-Choraży: *Rotunda na Górze Zamkowej w Cieszynie — prace badawcze w 2013 roku*. W: *Średniowieczna architektura sakralna w Pol-*

niu z zachowanymi relikтами kamieniarki w oknie apsydy, niszą na poziomie empory i detalami odnalezionymi przez Raschke można powiedzieć, że przypory te stanowią silne potwierdzenie gotyckiej fazy funkcjonowania kościoła. Warto zwrócić uwagę, że fundamenty rotundy nie mają uszkodzeń i zapewne przypory pojawiły się na elewacji nie jako element konstrukcyjny, a estetyczny. Gotycyzacja kościoła miała zatem szerszy zasięg niż do tej pory przypuszczano.

Kolejną konkluzją, uprawnioną w świetle przedstawionych uwag, jest uznanie rotundy za kaplicę zamkową związaną bądź z kasztelanią, bądź z księstwem cieszyńskim. Prowadzi to do wniosku, że należy poszukiwać zabudowy związanej z siedzibą kasztelana lub rezydencją książęcą z XII i XIII wieku, zapewne w formie wieży mieszkalno-obronnej lub jednotraktowego budynku. Tak sformułowany problem badawczy może znaleźć rozwiązanie jedynie w toku dalszych, systematycznych badań archeologiczno-architektonicznych.

Oprócz badań architektoniczno-archeologicznych w sierpniu 2016 roku prowadzone były także badania geomorfologiczne, wykonane przez zespół z Katedry Geomorfologii Uniwersytetu Śląskiego pod kierownictwem dr. Andrzeja Tyca. W wyniku odwiertów i analiz rozpoznano układ warstw geologicznych w rejonie budowli oraz ustalono przyczynę gromadzenia się wody w strefie fundamentów rotundy. Wnioski te będą pomocne przy ustalaniu dalszych działań konserwatorskich.

sce w świetle najnowszych badań. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej przez Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie, 13—15 listopada 2013 r. Red. T. Janiak, D. Stryniak. Gniezno 2014, s. 19.